KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.
Dnia 2 (14) Kwietnia 1855 roku.

№ 98.

Jutro, ŚŚ. Kassyldy i Anastazyi.
Przybyło dnia godzin 6, min: 13.

Wczoraj, z powodu kończących się 6u tygodni od dnia skonu Najjaśniejszego Cesarza Mikołaja Pawłowicza, odprawione zostało o godz: 11ej z rana, w tutejszym Katedralnym Prawosławnym Kościele NN. TRÓJCY, Nabożeństwo żałobne za spokój duszy w Bogu spoczywającego Cesarza. Nabożeństwo to, na którem znajdował się JO. Feldmarszałek Xiążę *Warszawski* Namiestnik Królestwa, celebrował Najprzewielebniejszy *Arsenjusz* Arcy-Biskup *Warszawski* i *Nowogeorgiewski*, w asystencji licznego Prawosławnego Duchowieństwa. Grono Jenerałów, Przedstawicieli Władz Rządowych, Wojskowych i Urzędników wszelkich stopni, oraz Obywateli miasta tutejszego zebrało się w tymże Kościele, dla znajdowania się na wspomnionem Nabożeństwie.

Jutro, o godz: 10ej rano, w Kościele XX. *Augustjanów*, odprawioną będzie Wotywa kwartalna, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, przed Ołtarzem Świętej Tekli.

W przyszłą Niedzielę, t. j. 15 Kwietnia, w *Górze Kalwarji*, w Kościele XX. *Bernardynów* tamtejszych, z mocy Najwyższego zezwolenia, odbędzie się Akt uroczysty wprowadzenia zupełnego Odpustu od Ojca Śgo Pjusa IX, wiecznymi pozwolonego czasy, na cześć Śgo Walerjana *Męczennika*, którego Ciało sprowadzone z *Rzymu*, w pomienionym Kościele umieszczone zostało. Mąż ten Śty, którego Relikwje do nas dostały się w czasie grasującego w ziemi *Czerskiej* zaraźliwego powietrza, w ciemnościach błędów pogańskich zostając, przez Śtą Cecylję swą żonę wraz z *Tyburcyuszem* rodzonym swym bratem i *Maxymem*, do Wiary CHRYSTUSA nawrócony, przez Śgo Urbana Papieża, ochrzczonym został. Męczeństwo Jego przypadło w r. 229, za panowania *Alexandra Severa*, Cesarza *Rzymskiego*.

Przez Najwyższy Ukaz Imienny, wydany do Kapituły Cesarskich i Królewskich Orderów *Rossyjskich* d. 1 Stycz: 1855 r., Najmiłościwiej mianowany został, Kawalerem Orderu Śtej ANNY III kl:, w nagrodę za odznaczającą się gorliwością i pilnością służbę, pełniący obowiązki Dziennikarza Wydziału w Kancelarji Namiestnika Jego Cesarskiej Mości w Królestwie *Polskiem*, przykomenderowany do Intendentury armji południowej, Sekretarz Kollegjalny *Castellaz*.

Przez Najwyższy Rozkaz JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Urzędnik do pisma w Kancellarji Przybocznej Namiestnika, Regestrator Kollegjalny *Biernacki*, uwolniony zostaje od służby cywilnej na własne żądanie, dla przejścia do służby wojskowej. Przeniesiony: Protokólista Kommissji śledczej ustanowionej przy Namiestniku Królestwa Polskiego, jako Główno Dowodzącym Armją Czynną, Sekretarz Gubernjalny *Blumenfeld*, na p. o. Sekretarza kl: 2ej w Kom: R. S. W. i D. — Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Kom: R. S. W. i D., mianowany: Naczelnik Kancellarji Rządu Gubernjalnego Radomskiego, Sekretarz Kollegjalny Henryk *Skierski*, p. o. Naczelnika Powiatu Radomskiego. Zatwierdzony: Urzędnik do Szczególnych Poruczeń przy Gubernatorze Cywilnym Gub: Radomskiej, Radca Honorowy Alexander *Leśkiewicz*, p. o. Naczelnika Kancellarji w Rządzie Gub: Radomskim. — Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Właściciel dóbr Eugenjusz *Łempicki*, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Pow: Gostyńskiego; były Urzędnik Stanisław *Grabiński*, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Pow: Rawskiego; Właściciel dóbr Konstanty *Boski*, Prezydującym w Radzie Szczegółowej Szpitala Śgo Karola Boromeusza w Nowej Alexandrji; Właściciel Apteki Karol *Gross*, Członkiem Rady Opiekuńczej Alumnatu Tykocińskiego; Właściciel domu Leon *Tscherner*, i Dzierżawca dóbr Antoni *Lisicki*, Członkami Rady Szczegółowej Szpitala Śgo Łazarza w Zamościu; Młodszy Sekretarz Kancellarji Marszałka Szlachty Gub: Warszawskiej, Regestrator Kolleg: Baltazar *Chrostowski*, Sekretarzem Biura Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych. — W Wydziale Kom: Rząd: Sprawiedliwości, mianowani: Komornik przy Trybunale Cywilnym Gub: Warsz: Marcelli *Jaworski*, Rejentem Kancellarji Okr: Zgierskiego, z warunkiem zamieszkania i utrzymywania Kancellarji w mieście Łodzi; Podpisarz Sądu Policji Popr: Wydz: Łęczyckiego, Sekretarz Kol: Adolf *Fejlert*, p. o. Pisarza Sądu Pol: Popr: Wydz: Włocławskiego; pełniący z delegacji obowiązki Podpisarza Sądu Pol: Popr: Pow: Warszawskiego Wydz: 2go, Sekretarz Kol: Edward *Nowakowski*, p. o. tegoż urzędu, i Kancelista Sądu Kryminalnego Gub: Warsz: Wojciech *Gembicki*, p. o. Podpisarza Sądu Policji Poprawczej Wydziału Łęczyckiego.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych. Podaje do wiadomości, że Targ Główny na *wełnę*, z mocy postanowienia Namiestnika Królewskiego z dnia 2 (14) Maja 1822 r., rozpocznie się w *Warszawie*, jak lat zeszłych, w dniu 3 (15) Czerwca r. b., i trwać będzie dni cztery, licząc w to przypaść mogące Święta. — Wagi i pomosty na dni trzy przed rozpoczęciem targu, urządzone będą. — Deputacja Jarmarczna w tymże czasie czynności swoje rozpocznie, i ułatwienia tak producentom jako i kupującym zapewnić będzie się starała. — Wełna na targ przywieziona, powinna być opatrzona w świadectwo miejscowego pochodzenia, że jest krajową, że pochodzi z owiec zdrowych i z miejsca w którem zaraza ani na owce ani na bydło nie istniała. — Świadectwa tę na papierze stemplowym ceny kop: $7^{1}/_{2}$ spisane i przez Wójtów gmin lub Burmistrzów miast z wyraźnem oznaczeniem wsi lub miasta, Powiatu i Gubernji, przy wyciśnięciu pieczęci urzędowej, za rzetelność poświadczone, oddawane być mają Oficjalistom miejskim, do expedycji wełny w rogatkach wyznaczonym. Nadto, w celu dokładniejszego skontrolowania wełny krajowej, wyrażoną być ma w pomienionych świadectwach, ilość wełny na pudy i funty. — Zapewnionem także zostaje, aby wełna, bez odprowadzania na Komorę, zaraz na rogatkach expedjowaną była; lecz zarazem prowadzący wełnę, zechcą przy expedycji takowej na rogatkach, wskazywać miejsce, gdzie taż wełna, do sprawdzenia wagi ma być od rogatek przez konwojującego Strażnika odstawioną. — Gdy, jak wiadomo, wełna w kraju produkowana, stanowi jeden z najważniejszych przedmiotów handlu wywozowego, przeto zwraca się uwagę właścicieli owczarń na staranne mycie owiec, klassyfikowanie ich przed strzyżą, i pakowanie wełny ostrożnie bez targania run, które wiązane być mają średnim szpagatem, nie zaś grubemi sznurkami, w wańtuchy nieprzenoszą-

ce trzynastu pudów, jako wielkości w handlu pospolicie używanej.— Mianowicie też nie należy mięszać wełny z owiec zdrowych, z wełną opadłą lub oskubaną.— Nadto, wańtuchy nie powinny być łatane ani szyte na zewnątrz, gdyż to wznieca obawę przy wychodzie za granicę, czyli wełna w drodze nie była przepakowaną, lub inną z owiec niezdrowych zastąpioną; wańtuchy powinny być ile możności z średniego płótna, 3 brytowe, w długości nie przechodzące $2^1/_4$ arszyna. — Od dopełnienia powyższych warunków zależą korzyści lub straty producentów, tudzież powiększenie coroczne konkurencji, lub odstręczanie nabywców.

Wspomnieliśmy o rozdawaniu święconego na *Tamce* pomiędzy ubogich, tak w pierwszy dzień Zmartwychwstania Pańskiego, jako i we Środę. Dziś przeto dodać jeszcze musimy, zkąd powstało rozdawnictwo tych darów. Otoż początkowo dla przyjścia w pomoc klassie ubogiej, a nadewszystko dla zasłonięcia jej od chorób, przez udzielenie jej jakiejkolwiek ciepłej strawy, powzięto myśl rozdawania pomiędzy nią *herbaty*. W tym celu wynajęto lokal na *Tamce*, i tam dopełniano tego szlachetnego czynu ludzkości. Później zamierzono przyjść w pomoc biednym przez udzielanie im pokarmów i sporządziwszy według jednego z przepisów *Irlandzkich* zupę, składającą się z *krup* i *grochu* fasowanego, z dodaniem odpowiedniej ilości mięsa, rozdawano strawę tę na porcje, tym wszystkim biednym, którzy się po nią zgłaszali. Dla opędzenia zaś kosztów, pomimo iż dobroczynne Osoby, i że tak powiemy założyciele tego dzieła jakiemi byli: W. JX. Zygmunt *Lasocki*, Kapłan przy Kościele Śgo Krzyża; oraz niektóre z Dam należących do grona *Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności*, jak JW. Róża z Hrabiów Potockich *Zamoyska*, Eliza z Hrabiów Zamoyskich *Brzozowska* i Hortensja Hrabianka *Malachowska*, jak najchętniej przykładali się do tego celu, urządzono drukowane kartki z napisem: *Porcja zupy;* a pod spodem: *Ulica Tamka.* Kartki te po cenie $1^1/_2$ kopiejki, rozkupywano pomiędzy sobą, i rozdawano je w miejsce datków w gotowiznie osobom ubogim. Za zgłoszeniem się więc z taką kartką, każdy ubogi, otrzymywał w przyniesiony przez siebie garnek, porcję zupy, a do tego kromkę chleba. Rozdawnictwo tych darów, odbywało się i odbywa dotąd pod kierunkiem obecnych Dam, kolejnie przybywających na miejsce, już to wyżej wymienionych, już innych z grona *Warszawskiego Towarzystwa Dobr:*, jako to: JO. Xiężnej *Woronieckiej*, Władysławowej Hrabiny *Łubieńskiej*, Jadwigi z Hr: Ilińskich *Steckiej*, i t. d. Codziennie przeto o godzinie 2giej z południa, w ustroniu, gdzie najwięcej zbiera się biedactwa, to jest na *Tamce*, można widzieć jak możni dzielą się z ubóstwem; a z okoliczności Świąt *Wielkanocnych*, dodano im jak powiedzieliśmy, święcone, składające się z jajka, kieliszka wódki, mięsa, porcji zupy i kromki chleba. Dla ułatwienia więc osobom, chcącym przyłożyć się do tego dobroczynnego dzieła, nabycia takich kartek, *Redakcja Kurjera*, postara się o kilkaset sztuk tychże, i umieści je do sprzedaży u siebie, nie zaniedbawszy uprzedzić o tem w czasie właściwym, zacnych Czytelników i dobroczynne Czytelniczki swoje. Rzucony bowiem często grosz biednemu, staje się nieraz powodem do bałamuctwa i pijaństwa, gdy przeciwnie udzielenie mu takiej kartki, jakby datku w naturze, i prawie nieznaczącej wartości, zastąpiwszy mu całodzienne pożywienie, stokroć większą odda mu przysługę i korzyść.

Ś. p. Katarzyna z Majorkowskich *Kielkiewicz*, Wdowa po ś. p. Mikołaju *Kielkiewicz*, Podpułkowniku b. W. P., opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po krótkiej chorobie, wczoraj zakończyła życie. Pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ej po południu, z Kościoła XX. *Augustjanów*, na smętarz *Powązkowski*.

Ś. p. Tekla *Krzewska*, Panna, onegdaj życie zakończyła. Wyprowadzenie zwłok jej z Kościoła XX. *Bernardynów* na smętarz *Powązkowski*, nastąpi dziś o godzinie 5tej po południu.

Józefa *Dahlen*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 73, onegdaj zakończyła życie. Wyprowadzenie jej zwłok z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów* na smętarz *Powązkowski*, nastąpi dnia jutrzejszego o godz: 5tej po południu; na które, zaprasza się jej Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Joanna-Karolina z Bergerów, pierwszego ślubu *Neumann*, 2go *Herbig*, Żona Kupca i Obywatela ziemskiego, przeżywszy lat 47, wczoraj zakończyła życie.

W dniu 24 Stycznia r. b., przeżywszy lat 32, umarła w mieście *Kalwarji*, ś. p. Emilja-Marja z Lesslów *Rościszewska*, zostawiając czworo nieletnich dziatek. Skon jej opłakuje Mąż, Ojciec, Rodzina i liczne grono życzliwych Przyjaciół.

(A. n.) Smutny orszak pogrzebowy złożony z licznego Rodzeństwa, niemniej Współtowarzyszy, Przyjaciół i Znajomych, odprowadził dnia 4 b. m., na smętarz *Wolski*, zwłoki ś. p. Alexandra *Bielajewa*, Starszego Ordynatora w Szpitalu Wojskowym *Warszawskim*. Poświęciwszy się w młodości zawodowi lekarskiemu w Wydziale Służby Wojskowej ś. p. *Alexander*, aż do skonu jej nieopuścił. Z jaką zaś sumiennością i poświęceniem się w niej zostając, wypełniał trudne obowiązki powołania, o tem świadczą godności i zaszczyty, jakiemi był wynagradzany; ś. p. *Bielajew* zakończył dni swoje w stopniu Radcy Kollegjalnego i ozdobiony Orderami: Śgo Włodzimierza IV klassy, Śtej Anny II klassy, Śgo Stanisława II klassy, Krzyża Wojskowego Polskiego IV klassy i Znakiem honorowym nieskazitelnej służby za lat XXX. Do zalet zdobiących Urzędnika służbie krajowej oddanego, łączył rzadkie przymioty serca, człowieka towarzyskiego, które, o ile tracą na rozgłosie, o tyle zyskują na mocy i uroku. Bez wszelkiej przesady rzec można, iż ten Ojciec licznego Rodzeństwa żył nie swojem, lecz najbliższych swemu sercu Osób życiem; pomyślność swoją zakładał na pomyślności swych dzieci; wszystkie więc usiłowania, prace i trudy, ciężką chociaż powolną chorobą znękanego życia, ku temu jedynie zwracał, aby poczciwem a starannem wychowaniem, pomyślną przyszłość potomstwu swojemu zabezpieczył; myśl ta aż do ostatniej nieodstępowała go chwili, z nią przeszedł z tego do lepszego żywota. Nadewszystko miłujący ciche i skromne życie rodzinnego koła, niemógł ś. p. *Alexander* być obojętnym na powaby przyjacielskiego towarzystwa, które wokoło niego zgromadzała serdeczna uprzejmość, szczera gościnność i otwartość jego charakteru. Dla tych przeto powodów,

chociaż przemiuął pełen frasobliwych zapasów i cierpień 59-letni żywot ś. p. *Alexandra*, przyjazne jednak o nim wspomnienie, długo jeszcze wśród Towarzyszów i Przyjaciół żyć będzie, a dozgonna, również bolesna jak droga pamięć o nim, w sercach Rodzeństwa niezatarta i zawsze w nich obecna pozostanie.— *J. S. C.*

Opisu *Cmentarza Powązkowskiego pod Warszawą*, wyszedł zeszyt 3ci, i obejmuje życiorysy: Cyprjana *Godebskiego* Pułkownika (z ryciną); Michała *Wyszkowskiego;* Jana-Augustyna *Spiskiego* Kupca; Ignacego *Werowskiego* Art: Dram:; Antoniego *Magiera* (z ryciną); Fr: *Brandta* Doktora i Syna jego *Alfonsa;* Józefa *Skrodzkiego* Profesora b. Uniwersytetu Warsz:; Józefa *Krogulskiego* Art: Muzycz:; Kazimierza *Luxa* b. Majora (z ryciną); Józefa *Wolskiego* Art: Dram:; Józ: *Rychtera* Art: Malars:; Karola *Skalskiego* Artyllerzysty; Bartłomieja *Czychego* Zakrystjana; Jana *Kruszyńskiego* (z ryciną); Wiktora *Romana* Pułk:; Alexego *Nędzyńskiego* Prof:, i Ant: *Jakubowicza*.

Most na rzece *Wiśle* pod *Warszawą*, w dniu wczorajszym dla wygody publicznej już otwartym został; fury wszakże frachtowe i z ciężarami, jeszcze przepuszczane nie będą, i dopiero za dni kilka przez takowy przejeżdżać będą mogły.

W dokończeniu ciągnienia 3ej klassy 85tej *loterji klassycznej*, odbytej w zwykłym porządku, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rs. 5,000, na Nr 12,209, $^5/_5$, u Józefa *Dawidsohna* w *Warszawie*. Rs. 1,000, na Nr 17,892, $^5/_5$, u *Leszczyńskiego* w *Włocławku*. Po rs. 500: na Nr 376, $^1/_1$, u Izaaka *Marguliesa* w *Warszawie*, i na Nr 7,416, $^5/_5$, u *Goldstejna* w *Olkuszu*. Po rs. 250: na Nr 1,847, $^5/_5$, u Józefa *Dawidsohna* w *Warszawie;* na Nr 7,446, $^5/_5$, u *Kempnera* w *Płocku;* i na Nr 10,816, $^5/_5$, u *Mosesa* w *Biały*. Rs. 120, na Nr 17,993, $^5/_5$, u *Warhaftiga* w *Augustowie*. Po rs. 100: na Nr 315, $^1/_1$, u *Nelkena* w *Warszawie;* na Nr 3,317, $^2/_2$, u *Nussbauma* w *Warszawie;* na Nr 6,871, $^5/_5$, u *Winawera* w *Warszawie;* na Nr 9,516, w Kantorze Głownym; i na Nr 13,624, u *Rosena* w *Warszawie*.

Znowu liczba naszych młodych Artystów pomnożoną została. W tych czasach osiadł w naszem mieście stale, P. *Lerue*, po powrocie z archeologicznej kilko-letniej podróży po kraju z P. *Strączyńskim*, w czasie której wiele bardzo ciekawych pod względem architektury zamków i grodów narysował. Obecnie P. *Lerue* pracuje nad obrazem olejnym przedstawiającym rynek w mieście *Kazimierzu* nad *Wisłą*, w czasie żydowskiego wesela. Obraz ten pełen prawdy w traktowaniu architektury, piękne rokuje nam nadzieje w zdolnościach Artysty. W tych dniach przybył także z powrotem z *Kielc*, utalentowany nasz rzeźbiarz P. Wojciech *Swięcki*, gdzie kilka bawił miesięcy dla wykonania licznych zamówień, jakie w tamtych stronach otrzymał. Wspomniawszy o P. *Swięckim*, dodać musimy, iż z prac jego znane są już w *Warszawie* popiersia znakomitych ludzi, modelowane z wiarogodnych portretów i w gipsie odlewane; temi są: *Bielawski* (skrzypek), *Hołowczyc*, *Hozyusz* Kardynał, *Kadłubek* kronikarz, Jan i Piotr *Kochanowscy*, Stanisław *Konarski*, *Kopczyński* gramatyk, *Kopernik*, *Krasicki*, *Kromer* dziejopis, S. B. *Linde*, *Naruszewicz*, J. M. *Ossoliński*, St: *Potocki*, *Rey* z *Nagłowic*, *Smuglewicz*, *Szopen*, Jan *Zamoyski*, i t. d.

Dla amatorów owoców, a których podobno najwięcej liczymy, smutną mamy nowinkę. Oto w wielu ogrodach *Warszawskich*, wszystkie *morele* wymarzły. Nie naprózno ostrzegaliśmy w *Kurjerze* o potrzebie osłaniania drzew owocowych jak *brzoskwiń* i *moreli*, matami zwłaszcza w porze nocnej; gdyż ranne przymrozki które dotąd panują, są nader zdradliwe. Kto więc jeszcze ma drzewa *brzoskwiniowe* poobwijane słomą, niech je niepozbawia póty tych słomiannych sukienek, dopóki ciepło na dobre się nie ustali, a co powinno nastąpić od *nowiu*.

Xięgarnia H. *Natansona* przy ulicy *Krak:-Przedm:* Nr 442 na 1m piętrze, otrzymała nową edycję dzieła p. t. *Breviarium Romanum ex decreto S. S. Concilii Tridentini restitutum, cum Officiis propriis Sanctorum Patronorum Regni Poloniae et Sueciae. Campoduni 1855*. Rs. 4 k. 50.

Kazimierz *Bromboszcz*, Lekarz, przeniósł mieszkanie swoje z ulicy *Miodowej*, na *Elektoralną*, do domu PP. *Helbingów*, wprost Kościoła Šgo Karola *Boromeusza*, gdzie Apteka Wgo *Kuśmierskiego*. Ubogich przyjmuje od godziny 7ej do 8ej z rana; w razie nieobecności, uprasza zostawiać adresa w wspomnionej Aptece.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: $32^1/_2$; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 78 kop: 19, dają rs. 77 kop: 86, wartość kuponu kop: $14^4/_9$; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 16, dają rs. 15 kop: 13; IIIgo Okresu, żądają rs. 15 kop: 10, dają rs. 15 kop: 8, wartość kuponu kop: $18^1/_2$; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 92 k. 50, kupon kop: $1^7/_{18}$.

Anglja. — Przy odpłynięciu flotty morza *Bałtyckiego* z *Spithead* w dniu 4 b. m., okręt admiralski 130-działowy *Duc of Wellington*, trącił się w nocy wśród mgły, z wielkim *amerykańskim* okrętem, do przewozu wychodźców, i poniósł pewne szkody. Bakszpryt jego został strzaskany, a wielka kotwica wyrzucona z miejsca. Lękano się o los parowca *amerykańskiego;* wysłane parostatki po dwóch godzinnem szukaniu, nie mogły go wynaleść; okręt ów jednak zawinął do *Portsmouth* dla naprawy. (Neue Pr: Ztg).

Austrja. — W dniu 9tym b. m. danym był u dworu wielki obiad, na który zaproszono wszystkich Pełnomocników konferencji. — Dzienniki *Wiedeńskie* doniosły o śmierci Jenerała Jazdy Hr: *Civallart;* jeden z nich nawet ogłosił obszerny nekrolog. Hrabia Jenerał, który pomimo 89 lat wieku, ma się dobrze; przesłał do tych dzienników odwołanie i sprostowanie nekrologu. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 8 Kwietnia*. — Ciało Prawodawcze wczoraj nie zatwierdziło projektów prawa o kolejach żelaznej *Wielkiej centralnej* i *Bretańskich;* jutro Izba nie zasiada; pozostaje więc tylko dwa dni, a budżetu jeszcze nietknięto, i ze 20 Komissji nie złożyło swych sprawozdań; dla tego to sądzą powszechnie, że posiedzenia Izby, jeszcze raz przedłużone będą. (In: Bel:).

Danja.— *Volksting* (Izba druga sejmu) zatwierdziła jednomyślnie wzięcie pod rozwagę wniosku żądającego

oddania pod sąd b. Ministrów, z wyjątkiem Ministrów Xięztw.— Dziennik wychodzący w *Odense* w *Fionji*, donosi, że tameczny Konsul *Angielski*, uwiadomiony został, iż wkrótce zawinie 4 fregaty *angielskie*, jako przednia straż całej floty *angielskiej*, która wkrótce za nią przybędzie, ażeby przebywszy *Sund*, jak najwcześniej, gdy tylko pływające lody na to pozwolą, posunąć się na *Rossyjskie* wody *Baltyku*. (J. de St. Pet:).

HISZPANJA.— Posiedzenie Kortezów z d. 3 b. m., poświęcone było w połowie rozbiorowi projektu prawa o milicji, w połowie rozprawom projektu o sprzedaży dóbr narodowych.— Depesza telegraficzna z d. 7 donosi, że Izba w tym dniu głosować miała nad nowemi poprawkami do projektu prawa o milicji; sądzono jednak, że wszystkie te poprawki odrzucone zostaną. *Madryt* w d. 7 b. m., był zupełnie spokojny. (Ind: Belge).

STANY ZJEDNOCZONE. — Ostatnia poczta z *Nowego-Yorku* donosi, iż Senat *Stanów Zjednoczonych* polecił Prezydentowi uwiadomić rząd *Duński*, iż *Ameryka* postanowiła położyć koniec pobieraniu przez *Danję* opłaty na *Sundzie* od okrętów handlowych. — Prezydent ma zamiar znowu energiczniej do *Hiszpanji* o odstąpienie *Stanom Zjednoczonym*, *Kuby*, przemówić. (Schl: Ztg).

TURCJA.— W *Egipcie* powołano urlopowanych. Robią tam przygotowania do uroczystego założenia nowego miasta zwanego *Saidopolis*. (J. de St. Pet:).

ROZMAITOŚCI.— W *Lanark*, umarli zeszłego lata Wilhelm *Duglas* i jego żona. Urodzili się oboje jednego dnia i godziny. Oboje ochrzczeni zostali w jednym Kościele i o tejże samej godzinie. W dzieciństwie bawili się, a w młodości pracowali razem. W 19 roku życia brali ślub w tym samym Kościele, w którym byli ochrzczeni. Obchodzili *srebrne*, *złote* i *brylantowe* wesele, żyjąc w małżeństwie *lat 81!* Nigdy ani jedno ani drugie nie chorowało; w wilję tylko śmierci, uczuli się oboje słabi; umarli o jednej godzinie, w jednem łóżku, i pogrzebani zostali jednocześnie w jednym grobie, obok chrzcielnicy, w której obmycie z grzechu pierworodnego otrzymali. Nigdy nie mieli dzieci.— W tych dniach w *Marsylji*, przewróciła się na przedmieściu, fura naładowana nasieniem *ricinowem*. Mnóstwo wyrostków rzuciło się na rozsypane ziarno, i chciwie je pozjadało. W parę godzin, całe przedmieście było w poruszeniu. Kumy zdesperowane, latały od lekarzy do aptek, od aptek do domów. Mówiono o otruciu ogólnem, o cholerze, ciekawi zbierali się w kupki, aż lekarz jeden objaśnił co się rzeczywiście stało. Ziarno *ricinowe* zjedzone przez wyrostków, samo wymierzyło sprawiedliwość, za pogwałconą własność cudzą, działając na biedakach w sposób zastraszający. Wszystko dobrze się skończyło, bo nikt nie umarł. — Pewna zagniewana magnifika, rzekła do męża: »Jeżeli cię raz jeszcze *zobaczę* na maskaradzie, to *wydrapię* ci oczy." »O, w takim razie", odrzekł z flegmą małżonek, »wolę ja to z tobą zrobić; a będę pewny, że na zawsze uwolniłem się od zagrażającego mi niebezpieczeństwa."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Cielecki Anastazy Oby: z Bąkowa nr 1258; Dembowscy Zyg: i Tytus Ob: z Nacpolska nr 601; Daehn Jan Porucz: z Grodna nr 613; Gostomski Stan: Oby: z Krobowa nr 601; Hofman Tytus Oby: z Pobyłkowa nr 585; Łaźniewski Jan Oby: z Krubic nr 601; Magnuszewski Marceli Oby: z Oleśnicy nr 2684; Nejdhard Borys Oby: z Bałdrzychowa nr 634; Pilitowscy Józ: i Albin Ob: z Sokołówka nr 556; Puchalski Wacław Pułkow: z Nowogeorgiewska nr 625; Psarski Wikt: Oby: z Kraskowia nr 634.

Wyjechali: Burscy Tom: i Żelisław Oby: do Piaseczny; Białecki Sergiusz Sekr: Koleg: do Odessy; Kozłowski Lud: Oby: do Podzamcza; Lewocki Józ: Oby: do Dubidzów; Melas Kapi: do Lublina; Hr. Siwers Oficer Lejb-Gwardji do Międzyrzeca; Zieliński Dymitr Lekarz Wojskowy do Brześcia Lit:.

Przyjechali koleją żelazną: Deskur Stan: Oby: z Krakowa nr 2768; Olendorff Hen: Kom: z Wrocławia nr 471; Hr. Przeździecki Kar: dym: Sztabs-Kapi: z Częstochowy nr 1259.

Wyjechali koleją żelazną: Coupahe Jan-Baptysta Mechanik do Paryża; Czaban Elżbieta utrzym: maga: mód do Lipska; Gąsior Idel handl: do Wrocławia; Gutwejn Abram Kom: Kup:, Hildebrandt Hen: Kup:, Kohn Matias Kup:, Korngold Sura Kupc:, Korngold Liber Kup:, Lubelscy Simon i Lejbel Kupcy do Lipska; Baronowa v. Rejzenstejn Fr: Wdową po Rotm: do Bawarji; Rozenband Lewek Kup:, Sziff Adof Kup:, Salberg Hen: Kom: Kup:, i Zwejgbaum Izydor Kup: do Lipska.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła 7.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 7 cali 2.

W Drukarni Kurjera Warsz:— Wolno drukować d. 2 (14) Kwietnia 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.